

Ministerstwo Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

W nawiązaniu do konsultacji społecznych projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie, opublikowane w dniu 04.06.2016r na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, niżej podpisane organizacje przedstawia swoje uwagi i wnioski do zaprezentowanych dokumentów.

I. Brak zapisów obligujących poddanie wieloletnich planów łowieckich procedurze strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Projektowana ustawa jest niezgodna z prawem Unii Europejskiej.

Plany łowieckie są dokumentami, które w przypadku potencjalnego znaczącego negatywnego oddziaływania na cel i przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 winny być poddane ocenie oddziaływania na środowisko. Jest to wymóg wynikający ze wspólnotowych przepisów o ochronie przyrody:

- art. 6(3) dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory,

Art. 6(3) dyrektywy 92/43/EWG, tzw. dyrektywy siedliskowej mówi, iż „każdy plan lub przedsięwzięcie, które nie jest bezpośrednio związane lub konieczne do ochrony obszaru [Natura 2000], ale które może na nie w istotny sposób oddziaływać, zarówno oddzielnie, jak i w połączeniu z innymi planami lub przedsięwzięciami, będzie podlegać odpowiedniej ocenie jego skutków dla danego obiektu z punktu widzenia założeń jego ochrony. W świetle wniosków wynikających z tej oceny oraz z zastrzeżeniem postanowień ust. 4, kompetentne władze krajowe będą wyrażać zgodę na ten plan lub przedsięwzięcie po upewnieniu się, że nie będzie on wpływać bezpośrednio na dany obiekt oraz, jeśli to stosowne, po uzyskaniu opinii ogółu ludności”. Interpretując ten przepis, należy kierować się zasadą prowsólnotowej interpretacji prawa, tj. przyjąć taką interpretację, jaka jest potrzebna do zapewnienia pełnej efektywności prawa wspólnotowego i do osiągnięcia celu założonego przez dyrektywę (wyroki ETS: C - 397/01 Pfeiffer and others, C-106/77 Simmenthal, C-103/88, C-224/97). Tezę tę potwierdza także polskie orzecznictwo (WSA w Warszawie IVSA/Wa1447/06 oraz IV SA/Wa 2319/06 - sąd krajowy opowiada się za natychmiastowym skutkiem prawa wspólnotowego). Kluczowe znaczenie ma także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12.02.2001 (V SA 305/00): „Jeśli w zakresie interpretacji na tle jakiejś dziedziny prawa, objętej prawem wspólnotowym, pojawi się w praktyce polskiej rozbieżność z interpretacją stosowaną w ramach wspólnot europejskich, to w braku wyraźnej odmiennej wskazówki interpretacyjnej rozbieżność ta powinna skutkować przyjęciem interpretacji właściwej w ramach prawa wspólnotowego”.

Za uznaniem, iż plany łowieckie powinny podlegać ocenie oddziaływania na środowisko w trybie art. 6(3) dyrektywy siedliskowej, przemawiają następujące argumenty:

1. Dokument Komisji Europejskiej pn. „Zarządzanie obszarami Natura 2000. Postanowienia Artykułu 6 Dyrektywy Siedliskowej 92/43/EEC” (Komisja Europejska, 2000) wskazuje, że „termin „plan” ma również szerokie znaczenie, włączając plany zagospodarowania

przestrzennego, plany sektorowe lub różnego rodzaju programy, z pominięciem ogólnych polityk mających deklaracyjny charakter”. Dalej wskazuje się, że „mechanizmy zabezpieczające przedstawione w artykule 6 (3) i (4) są uruchamiane nie w przypadku pewności, lecz przy prawdopodobieństwie wystąpienia znaczącego oddziaływania. (...) Czynnikiem uruchamiającym procedurę artykułu 6 (3) i (4) nie jest pewność, ale prawdopodobieństwo wystąpienia znaczącego oddziaływania powodowanego planami i przedsięwzięciami zlokalizowanymi nie tylko w obrębie chronionych obszarów, ale również poza nimi”. Zgodnie z tą interpretacją, plany łowieckie powinny podlegać ocenie oddziaływania w przypadku, gdy ich ustalenia mogą potencjalnie znacząco negatywnie oddziaływać na cel ochrony obszaru Natura 2000.

2. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w wyroku z dnia 4 marca 2010 r. - Komisja Europejska przeciwko Republice Francuskiej (sprawa C-241/08) orzekł, co następuje: „*postanawiając w sposób ogólny, że rybołówstwo, akwakultura, polowanie i inne rodzaje działalności łowieckiej, które są podejmowane na warunkach dopuszczonych na podstawie obowiązujących ustaw i przepisów wykonawczych i na określonych w tych przepisach terenach, nie stanowią działalności będącej niepokojeniem lub oddziałującej w ten sposób, Republika Francuska uchybiła zobowiązaniom, które ciążyą na niej na mocy art. 6 ust. 2 dyrektywy siedliskowej*”. Stwierdzenie prowadzi to wprost do wniosku, że planowa działalność łowiecka powinna być poddana ocenie pod kątem skutków dla przyrody obszaru Natura 2000. Ponadto, TSWE stwierdził: „*W odniesieniu do art. 6 ust. 3 dyrektywy siedliskowej Trybunał stwierdził już, że możliwość całkowitego zwolnienia pewnych rodzajów działalności na podstawie obowiązujących przepisów z obowiązku oceny oddziaływania na dany teren jest niezgodna z tym przepisem. Takie zwolnienie nie może bowiem zagwarantować, że działalność tego rodzaju nie będzie miała niekorzystnego wpływu na teren*”. „*Poziom ochrony przewidziany w art. 6 ust. 2 i w art. 6 ust. 3 dyrektywy siedliskowej, może być uznany za zgodny z art. 6 ust. 2 tej dyrektywy wyłącznie, jeżeli zostanie zagwarantowane, że wspomniane rodzaje działalności nie spowodują żadnego niepokojenia mogącego w istotny sposób oddziaływać na cele tej dyrektywy*”.
3. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w sprawie C-127/02 (dotyczącej cyklicznej eksploatacji populacji omułek w Morzu Wattów) wskazał, że „*okoliczność, że działalność ta wykonywana jest na przedmiotowym terenie regularnie od wielu lat i każdorazowo konieczne jest uzyskanie dla niej pozwolenia, przy czym za każdym razem dokonuje się nowej oceny kwestii, czy działalność ta może być wykonywana i, jeżeli tak, na jakiej części terenu, nie stanowi jako taka przeszkody, aby działalność tą traktować przy każdym wniosku, jako odrębny plan lub przedsięwzięcie w rozumieniu dyrektywy siedliskowej*”. Nie jest więc dopuszczalny ewentualny argument o tym, że gospodarka łowiecka jest cyklicznym działaniem o ugruntowanej tradycji, gdyż nawet w tej sytuacji w określonych warunkach przyrodniczych koniecznym będzie przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko.
4. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w sprawie C-98/03 wskazał, że niedopuszczalne jest wyłączenie a priori z obowiązku oceny z art. 6(3) pewnych rodzajów działań - na przykład zastosowanie wyłączania z potrzeby oceny „*użytkowania gruntów w celach rolniczych, leśnych i rybołówstwa, jeżeli uwzględniane są przy tym cele i zasady ochrony przyrody i kształtowania krajobrazu*”. W tym kontekście należy również przytoczyć interpretację terminu „plan” na tle art. 6 (3) dyrektywy siedliskowej. Rzecznik Generalny Fennelly w opinii z dnia 16.09.1999 r. w sprawie C-256/9852 wskazał, co następuje: „*W kontekście art. 6 (3) dyrektywy siedliskowej, termin “plan” powinien być interpretowany w sposób rozszerzający. Obszary potencjalnie dotknięte planami są obszarami o znaczeniu wspólnotowym, które korzystają z reżimu ochronnego ustanowionego zgodnie z art. 6 (1) i (2); przyjęcie interpretacji zawężającej byłoby*

niezgodne z literalnym brzmieniem art. 6 (3) (każdy plan lub przedsięwzięcie) oraz z celami ochrony realizowanymi poprzez wyznaczenie SOO. Obowiązek przeprowadzenia oceny musi dlatego obejmować wszelkie działania za wyjątkiem tych, które prawdopodobnie nie będą powodowały żadnych znaczących oddziaływań albo indywidualnie albo w powiązaniu z innymi planami lub przedsięwzięciami. Taki pogląd jest zgodny z zasadą prawa wspólnotowego, w świetle której wyjątki od przepisu generalnego (tutaj wyjątkami są działania, które nie wymagają oceny) powinny być traktowane w sposób zawężający”.

W świetle powyższego, za w pełni uzasadnione należy uznać twierdzenie, iż prowadzenie gospodarki łowieckiej na podstawie planów, które nie zostały poddane ocenie oddziaływania na środowisko, stanowi naruszenie środowiskowego prawa europejskiego.

Brak zapisów obligujących poddanie wieloletnich planów łowieckich procedurze strategicznej oceny oddziaływania na środowisko stanowi także naruszenie prawa krajowego:

- art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,
- art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.

Obecnie nie ma wątpliwości, że wieloletnie plany łowiecko-hodowlane powinny podlegać ocenie oddziaływania na obszar Natura 2000, przeprowadzanej jako ocena oddziaływania na środowisko. Potwierdza to w szczególności stanowisko Komisji Europejskiej wyrażone w piśmie z dnia 22.07.2011

Dowód: pismo Komisji Europejskiej znak 1996/11/ENVI z dnia 22.07.2011

Zwracamy uwagę, iż tożsame wskazania prawne dot. konieczności przeprowadzenia oceny dla planów mogących oddziaływać na środowisko przyrodnicze znajdowały się w ustawie Prawo Ochrony Środowiska. Brak wprowadzenia takich zapisów w obecnej procedurze legislacyjnej uznać należy za sanowanie naruszenia prawa.

W obecnym brzmieniu ustawa nie stwarza gwarancji, iż działania podejmowane na podstawie planów łowieckich nie będą znacząco negatywnie oddziaływać na przyrodę, w tym na obszary Natura 2000. Kwestie te muszą znaleźć odzwierciedlenie w rzetelnej ocenie oddziaływania na środowisko. Szczęólnego rozstrzygnięcia wymagają m.in. kwestie:

- niebudzącego wątpliwości szacowania liczebności populacji gatunków zwierząt łownych, a więc podstawy dalszego gospodarowania zwierzętami żyjącymi w stanie dzikim. Problem nierzetelnej inwentaryzacji zwierzyny łownej zgłaszają sami myśliwi oraz środowiska naukowe;
- wpływu prowadzenia polowań na siedliska i gatunki podlegające prawnej ochronie. W przypadku braku przeprowadzenia takiej oceny (w tym przypadku przedmiotem oceny powinny być przede wszystkim plany łowieckie i plany hodowlane), Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska zobowiązany jest do nakazania natychmiastowego wstrzymania działań mogących negatywnie oddziaływać na obszar Natura 2000, zgodnie z art. 37 ust.1 ustawy o ochronie przyrody;
- wpływu dokarmiania zwierząt łownych na stan zachowania gatunków chronionych. O ekologicznych konsekwencjach punktowego pojawiania się sztucznych źródeł pokarmu dla gatunków niebędących adresatami dokarmiania traktuje wiele prac naukowych. Dokarmianie

zwierząt łownych narusza także naturalne procesy regulacyjne w obrębie dokarmianej populacji, co przy wskazywanym przez badania naukowe braku efektu ograniczania szkód w uprawach rolnych i niewielkim poziomie zmniejszania szkód w lasach poddaje w wątpliwość celowość tego działania. W obecnej praktyce tworzenia planów łowieckich kwestia wpływu dokarmiania zwierząt łownych nie jest poddawana analizie.

W warunkach przyrodniczych wielu obszarów Natura 2000 możliwe i wymagające wyjaśnienia jest np. oddziaływanie łowiectwa na bazę pokarmową wilka i rysia, a także oddziaływanie czynności podejmowanych w ramach gospodarki łowieckiej na inne przedmioty ochrony Natura 2000 (np. zagospodarowanie łąk śródleśnych, wprowadzanie gatunków obcych naszej flory na poletka łowieckie, płoszenie gatunków itp).

Pomimo iż ww. ustawa ma w swoich celach ochronę przyrody, to żaden z zapisów nowelizujących jej brzmienie nie stwarza gwarancji rzetelnego badania wpływu prowadzenia gospodarki łowieckiej na przyrodę. Stan ten powinien ulec zmianie, tym bardziej, że w analogicznej sprawie – procedurze oceny oddziaływania na środowisko dla planów urządzania lasów, ustawodawca wprowadził stosowne rozwiązania prawne. Zawartość prognozy oddziaływania na środowisko projektów wieloletnich planów hodowlanych obejmowałyby – analogicznie - elementy wyszczególnione w art. 51 i 52 ustawy OOS.

II. Projektowana ustawa jest niezgodna z Konstytucją i zasadą poprawnej legislacji w zakresie wyłączenia Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23) w sprawach zatwierdzania rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych.

1. Obecnie zatwierdzenie rocznego łowieckiego planu hodowlanego oraz odmowa jego zatwierdzenia mają moc aktu administracyjnego indywidualnego (decyzji administracyjnej), przy czym uznaje się, że jedynie od decyzji o odmowie zatwierdzenia planu przysługuje odwołanie, a następnie skarga do sądu administracyjnego (choć istnieje również pogląd - wyrażony przez W. Radeckiego - dopuszczający możliwość zaskarżenia decyzji zatwierdzającej plan łowiecki, opierający się o zasady ogólne systemu prawa). Generalny brak możliwości wniesienia odwołania (zaskarżenia) od decyzji zatwierdzającej plan łowiecki (roczny lub wieloletni) pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania administracyjnego (art. 78 Konstytucji RP, art. 15 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego), natomiast brak możliwości złożenia odwołania pociąga za sobą brak możliwości złożenia skargi do sądu administracyjnego, a tym samym pozbawienie prawa do rozpoznania sprawy i kontroli decyzji przez niezawisły sąd, co z kolei narusza konstytucyjnie chronione prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP),

2. Wyłączenie z zatwierdzania planów łowieckich stosowania analizowanej ustawy i procedowanie jedynie na podstawie szczątkowych regulacji narusza zasadę poprawnej legislacji, która jest jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego - art. 2 Konstytucji RP. Dodatkowym problemem jest brak jakiegokolwiek uzasadnienia takiej decyzji ustawodawcy w projekcie.

3. Zgodnie z komentarzem A. Wróbla (Komentarz do art. 3 k.p.a., teza 2 w: A. Wróbel, M. Jaśkowska, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz LEX, Warszawa 2013, s. 95): "Wyłączenie stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego oznacza niedopuszczalność drogi postępowania administracyjnego w tych sprawach. Względem zatem na rzeczywiste zagwarantowanie obywatelom prawa do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia spraw

indywidualnych w drodze decyzji oraz prawa do rozpoznania skargi na decyzje przez niezawisły sąd wymaga ścieśniającej wykładni przepisów ograniczających te prawa".

Należy więc wskazać, iż wyłączenie stosowania ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego dla danej kategorii spraw winno być zupełnie wyjątkowym zabiegiem ustawodawczym. Co więcej niewątpliwie w uzasadnieniu do projektu należałoby zamieścić odpowiednie uzasadnienie takiego wyłączenia.

Zgodnie z art. 7 Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących Środowiska, sporządzonej w Aarhus dnia 25 czerwca 1998 r. (Dz.U. 2003 Nr 78, poz. 706, dalej jako: „Konwencja”) - każda ze Stron podejmuje odpowiednie praktyczne lub inne postanowienia, aby społeczeństwo uczestniczyło w przygotowywaniu planów i programów mających znaczenie dla środowiska, w ramach przejrzystych i bezstronnych mechanizmów, otrzymując uprzednio niezbędne informacje. W ramach tych mechanizmów stosowany będzie artykuł 6 ustępy 3, 4 i 8 (a więc postanowienia dotyczące udziału społeczeństwa).

Nie powinno budzić większych wątpliwości, że roczne plany łowieckie i wieloletnie łowieckie plany hodowlane są przepisami regulacyjnymi lub administracyjnymi, a także przyczyniają się do osiągnięcia celów polityki ochrony środowiska lub mogą mieć znaczący wpływ na ich osiągnięcie. Zgodnie z art. 1 p.1. - łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Już ta definicja wskazuje, iż plany łowieckie (roczne i wieloletnie) są aktami mającymi znaczenie dla środowiska w rozumieniu art. 7 Konwencji. Obecnie obowiązujące, jak i projektowane rozwiązania – wykluczające udział społeczeństwa w procedurze przygotowywania planów łowieckich – należy uznać zatem za niezgodne z art. 7 Konwencji.

III. Dotyczy dopisania art. 3a. 1.

Ustawa powinna wprost definiować, że pod pojęciem "gatunków zwierząt występujących poza ich obszarem naturalnego występowania" chodzi o gatunki uznane za inwazyjne. Faktem oczywistym jest, iż gatunki zwierząt zmieniają zasięgi swojego naturalnego występowania z uwagi na obserwowalne zmiany klimatyczne. Stanowi to naturalny czynnik adaptacji do tych zmian. Bez określenia prawnego statusu pojawiających się w Polsce nowych gatunków (jak np. szakal złocisty) wynikających z obserwacji wpływu danego gatunku na stan zachowania rodzimej przyrody, nie ma możliwości podejmowania decyzji o zarządzaniu populacją.

IV. Dotyczy zmiany brzmienia art. 5

Podstawową i jedyną przesłanką gospodarowania populacjami dziko żyjących zwierząt powinna stanowić troska o zachowanie zasobów przyrodniczych. Ustalanie listy gatunków zwierząt łownych pod kątem "kultywowania tradycji łowieckiej" nie mieści się w kategorii merytorycznych przesłanek stojących u podstawy współczesnego łowiectwa. Sygnatariusze listu stanowczo domagają się wykreślenia tego sformułowania z nowelizowanego artykułu.

V. Ustawa w dalszym ciągu nie realizuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Wbrew twierdzeniom w uzasadnieniu zmiany ustawy, nowelizacja nie realizuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2014 r., P 19/13 (Dz. U. z 2014 r. poz. 951), ponieważ:

- w dalszym ciągu nie umożliwia właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości wyrażenia sprzeciwu wobec włączenia nieruchomości do obwodów łowieckich oraz wobec wykonywania polowań na nieruchomości. Uprawnienie to nie może być uzależnione od wykazania przed sądem związku z wyznawanymi poglądami religijnymi lub moralnymi. Propozycje te są sprzeczne z art. 53 ust. 6 Konstytucji, bowiem nikt nie może być zmuszany przez władze publiczne do ujawnienia światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania;
- obecnie właścicielom gruntów objętych granicami obwodów łowieckich nie przysługują żadne kompetencje, w szczególności opiniodawcze, w zakresie udziału w procedurze uchwalania planów. Ustawa nowelizująca również nie zawiera przepisów w tym zakresie - projektodawca nie przewidział udziału właścicieli nieruchomości w pracach nad projektem uchwały o podziale województwa na obwody łowieckie w sposób, który dawałoby realną i pełną możliwość wykazania, że określony teren nie spełnia warunków do prowadzenia łowiectwa. Odbywa się to bowiem już po wyłożeniu projektu uchwały do publicznego wglądu i już po procesie opiniowania i uzgadniania przez uprawnione organy. Zamierzeniem ustawodawcy ewidentnie nie było więc włączenie właścicieli nieruchomości w tę konkretną fazę prac nad projektem uchwały.

VI. dotyczy uchylecia art. 42a ustęp 2.

Sygnatariusze listu postulują o zachowanie ustępu dot. terminu wygaśnięcia uprawnień, o jakich mowa w ust. 1 z uwagi na konieczność zagwarantowania, iż osoba taka posiada aktualną wiedzę o uwarunkowaniach prawnych w zakresie obowiązujących w RP zasad i warunków wykonywania polowań oraz listy gatunków zwierząt łownych i okresów polowań na te zwierzęta. Rezygnacja z terminowych uprawnień stwarza ryzyko prowadzenia polowań w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem.

VII. Dotyczy wprowadzenia punktu 8 do art. 51 ust. 1.

Wprowadzony zapis jest sprzeczny z prawem polskim i budzi obawy o nadużycie prawa.

Ustawa o lasach mówi, że lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności. Istnieje od tego kilka wyjątków. Zgodnie z art. 26 ustawy o lasach, okresowy zakaz wstępu do lasu wprowadza się, gdy wystąpiła któraś z trzech przesłanek: (1) zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego, (2) duże zagrożenie pożarowe, (3) wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna.

Prowadzenie polowań, które przez obecność ludzi w łowisku mogłyby zostać utrudnione lub uniemożliwione, nie widnieje w katalogu zakazów zawartych w art. 26 ustawy o lasach.

Zapis jest wreszcie niekonstytucyjny ponieważ nadaje wyższą rangę prowadzeniu polowań nad korzystaniem obywateli z prawa dostępu do lasów państwowych.

VIII. Brak wprowadzenia postulatów strony społecznej

Od 2014r. trwają starania licznych organizacji społecznych, naukowców i szerokich rzesz społeczeństwa zmierzające do ucywilizowania prawa łowieckiego w Polsce, poprzez:

1. Wprowadzenie zakazu udziału dzieci w polowaniach

W ustawie Prawo łowieckie musi znaleźć się wyraźnie zapisany zakaz udziału dzieci we wszystkich czynnościach związanych z wykonywaniem polowań.

Wg obecnie obowiązujących przepisów, wynikających z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, zabroniony jest udział dzieci przy uśmiercaniu zwierząt kręgowych. Jednakże powszechna (i błędna) interpretacja tego przepisu uznaje, że nie dotyczy on polowań. Stąd konieczność wyraźnego zapisania tej normy w Prawie łowieckim. Zgodnie z powszechnie przyjętymi normami i zasadami etycznymi niedopuszczalne jest uczestniczenie dzieci w czynnościach związanych z zabijaniem zwierząt. Celem proponowanego zakazu jest ochrona dzieci przed uczestnictwem w akcie zabijania, jak również w czynnościach przygotowawczych do zabijania i w czynnościach następujących bezpośrednio po zabicu zwierząt (np. w pokocie). W rozumieniu psychologicznym i prawnym przemoc psychiczna doznawana przez dzieci uczestniczące w polowaniu, którego celem jest zabijanie wolno żyjących zwierząt, jest krzywdą, której dopuszczenie i zadawanie narusza deklarację Polski zawartą w Preambule Konwencji Praw Dziecka i wyrażoną w zbiorze zasad Deklaracji Praw Dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

2. Wprowadzenie całorocznego zakazu polowań zbiorowych.

Polowania te w sposób szczególnie intensywny oddziałują negatywnie na całe ekosystemy. Oddziaływanie to jest Nielimitowane i niewybiórcze. Niepokojone i płoszone są nie tylko zwierzęta gatunków łownych, ale także zwierzęta objęte ochroną gatunkową, w tym zwierzęta gatunków rzadkich i zagrożonych. Polowania zbiorowe są nieracjonalne, nieefektywne i w poważny sposób zakłócają równowagę całej przyrody ożywionej na dużych obszarach. W czasie zbiorowych polowań wyjątkowo wzrasta ilość rannych, postrzelonych zwierząt. Możliwość selekcji zwierzyny, tak podkreślana w zasadach racjonalnej gospodarki łowieckiej, jest w praktyce niemożliwa do zrealizowania.

Polowania zbiorowe nie spełniają więc definicji łowiectwa wyrażonej w art. 1 ustawy Prawo łowieckie. Nie są one bowiem elementem ochrony środowiska przyrodniczego. Nie stanowią także gospodarowania zasobami, które byłoby zgodne z zasadami racjonalnej gospodarki. Wbrew zdaniu z art. 1, w którym wspomina się o "zasadach racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej", polowania zbiorowe nie mają nic wspólnego z taką gospodarką, są nieracjonalne, nieefektywne i w poważny sposób zakłócają równowagę całej przyrody ożywionej na dużych obszarach.

Polowania zbiorowe są sprzeczne z trzema spośród czterech celów łowiectwa zdefiniowanych w art. 3 u.p.ł. W warunkach polowania zbiorowego nie ma żadnej możliwości oceny „kondycji osobniczej”(art.3 pkt 3), czy działań dla „ochrony środowiska przyrodniczego”(art.1), postępowania w imię „zasad ekologii”(art.1), czy na rzecz „poprawy warunków bytowania zwierzyny” (art.3 pkt.2). W żaden sposób nie można mówić o „zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego” (art.3 pkt 3) – jest dokładnie odwrotnie: równowaga jest naruszana.

3. Wprowadzenie całkowitego zakazu dokarmiania zwierzyny łownej

Jak powszechnie wiadomo, dokarmianie wspomaga rozmnażanie i wzrost populacji zwierząt kopytnych. Efekt ten jest wzmacniany przez coraz łagodniejsze warunki pogodowe w okresach zimowych. Dokarmianie zwiększa także skalę zapasożycenia wśród zwierząt oraz powoduje wzmożone rozprzestrzenianie się gruźlicy bydłej.

Obecnie nie ma dowodów naukowych potwierdzających tezę, że dokarmianie zapobiega szkodom w uprawach. Brak jest naukowych dowodów na to, że dokarmianie jest efektywne, czy też pożyteczne z punktu widzenia ochrony przyrody. Według badań, ma także pośredni negatywny wpływ na lęgi rzadkich ptaków zagrożonych wyginięciem - głuszców i cietrzewi. Zmiana regulacji wymaga wprowadzenia całkowitego zakazu dokarmiania, a nie tylko dowolności takiego postępowania. W ocenie sygnatariuszy listu wyeliminuje to szkodliwe i nieetyczne dokarmianie zwierząt na nęciskach.

4. Wprowadzenie całkowitego zakazu używania amunicji ołowianej

Ołów to jeden z najbardziej toksycznych metali ciężkich. Wprowadzany do środowiska w postaci amunicji myśliwskiej zabija nie tylko dzikie zwierzęta, zanieczyszcza wody i ziemie uprawne, ale także zatruwa ludzi. Z punktu widzenia toksykologii, ochrony życia i zdrowia ludzkiego oraz ochrony środowiska zakaz ten jest ewidentnie uzasadniony.

Co roku w Polsce wystrzeliwuje się w postaci amunicji myśliwskiej nawet do 640 ton ołowiu. To więcej niż emisje ołowiu przez cały polski przemysł i transport łącznie. Przeważająca większość krajów UE wprowadziła już częściowe lub całkowite zakazy używania amunicji ołowianej. Jesteśmy w ostatniej trójce krajów unijnych (z Malta i Chorwacją), które nie wprowadziły żadnych ograniczeń stosowania amunicji z ołowiu.

W dniu 22 marca 2013 r. grupa 30 naukowców z Europy i Kanady zajmujących się m.in. toksykologią (w tym naukowcy z Polski) podpisała oświadczenie, w którym wezwano do całkowitego wycofania amunicji ołowianej na rzecz innych nietoksycznych materiałów (WHHRLBA 2013). Nawet siły zbrojne USA wprowadzają od roku 2010 program odejścia od użycia amunicji wykonanej z toksycznego ołowiu.

5. Wprowadzenie zakazu wykorzystywania żywych zwierząt w szkoleniu i sprawdzianach ptaków łowczych i psów myśliwskich.

Ustawa o ochronie zwierząt zabrania znęcania się nad zwierzętami (art. 6 ust 2 u.o.z.). Naruszenie tego przepisu stanowi przestępstwo zagrożone karą m.in. pozbawienia wolności do lat 2, a w przypadku rażącego okrucieństwa nawet do lat 3. Ustawodawca precyzuje, iż „przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień”. Wśród katalogu czynów stypizowanych jako znęcanie się ustawodawca wymienia m.in. „straszenie lub drażnienie zwierząt” (art. 6 ust. 2a pkt 9) u.o.z.). Ustawa o ochronie zwierząt obejmuje zakresem humanitarnej ochrony wszystkie zwierzęta kręgowce (z wyłączeniem zwierząt wykorzystywanych w doświadczeniach naukowych), a zatem zarówno te dziko żyjące, jak i udomowione. Konsekwentnie zatem należy w ustawie Prawo łowieckie wprowadzić zakaz stosowania praktyk, które bezsprzecznie wyczerpują znamiona czynów uznanych przez Ustawodawcę za przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem. Ani cele gospodarcze ani tym bardziej rekreacyjne myślistwa nie uzasadniają uczynienia wyjątku polegającego na zadawaniu

zwierzęciu-ofierze cierpienia i bólu w celach szkolenia, sprawdzianów pracy lub pokazów umiejętności ptaków łowczych lub psów myśliwskich.

6. Wprowadzenie zakazu polowań w odległości mniejszej niż 500 od zabudowań mieszkalnych.

Dla właściwej ochrony życia i zdrowia osób postronnych niezbędne jest, aby strzały do zwierzyny dopuszczalne były jedynie w odległości większej niż 500 metrów (zamiast obecnych 100 m) od zabudowań mieszkalnych i 500 m od pracujących maszyn rolniczych. Współczesna broń łowiecka przy odpowiednich parametrach strzału może razić na wielkie odległości. Kula sztucerowa ma zasięg do 5 km, a breneka do 1500 m. Zasięg śrutu wynosi 200 – 400 m w zależności od jego wielkości. Odległości liczone w setkach metrów są zatem i tak absolutnym minimum zapewniającym podstawowe, choć często i tak iluzoryczne, bezpieczeństwo przygodnym osobom. Jeśli do tej pory ustawodawca uznawał dopuszczalność strzałów z odległości większej niż 500 m od miejsca zebrań publicznych, to nielogiczne i niekonsekwentne wydaje się dopuszczenie strzałów w odległości zaledwie 100 m od zabudowań mieszkalnych. Odległość 100 metrów jest odległością nie zapewniającą żadnego bezpieczeństwa mieszkańcom budynków, przy których odbywa się polowanie. Przypadki postrzeleń z broni myśliwskiej są zjawiskiem stałym – czego dowodem są zdarzenia regularnie raportowane przez media. Proponowane zmiany dążą do zapewnienia elementarnego bezpieczeństwa osobom postronnym, niebiorącym udziału w polowaniach.

Proszę o informację o sposobie rozpatrzenia niniejszych uwag i wniosków.

W imieniu Sygnatariuszy listu

PREZES ParWI
Radosław Ślusarczyk

Fundacja Dzika Polska
Fundacja Egalitarna
Fundacja IUS ANIMALIA
Fundacja Klinika Rządzenia
Fundacja Las Naturalny
Fundacja Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva!
Fundacja Mondo Cane
Fundacja Noga w Łapę. Razem idziemy przez świat
Fundacja na Rzecz Prawnej Ochrony Zwierząt i Kontroli Obywatelskiej "LEX NOVA"
Klub Gaja
Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt ANIMALS
Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków
Ptaki Polskie
Stowarzyszenie dla Natury "Wilk"
Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA
Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”
Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
Towarzystwo Ochrony Krajobrazu
Towarzystwo Przyrodnicze Dubelt
WWF Polska